

Sygn. akt II Ka 787/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Lesław Dąbrowski (spr.)

Sędziowie: SO Mirosław Kędrak

SR Aneta Michałek (s.del.)

Protokolant: st.sekr.sąd. Agnieszka Nowakowska

przy udziale Prokuratora Prok. Rej. Ewy Pizun (del. do Prok. Okręg.)

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 roku

sprawy **S. C.**

oskarżonego z art. 178a§4 kk i art.207§1 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt VII K 873/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

- 1) za końcową datę znęcania przyjmuje dzień 25 sierpnia 2013 r. ;
- 2) karę pozbawienia wolności wymierzoną za przestępstwo z pkt II (drugiego) łagodzi do 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności ;
- 3) uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności ;
- 4) jako nową karę łączną, biorąc za podstawę kary jednostkowe wymierzone z osobna za przestępstwa z pkt I i II orzeka 1 (jeden) rok pozbawienia wolności ;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy ;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia za nie opłaconą obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem podatku od towarów i usług ;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami za to postępowanie obciąża Skarb Państwa.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt II Ka 787/14

UZASADNIENIE

S. C. został oskarżony o to, że :

I. w dniu 25 sierpnia 2013r., w Z. znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził w ruchu lądowym ciągnik rolniczy, będąc prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz nie stosując się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 6 września 2011r., sygn. akt VII K 781/11 – to jest o czyn z art. 178a § 4 kk;

II. w okresie od lutego 2012r. do 26 sierpnia 2013r., w Z. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną J. C., w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu, bez powodu wszczywał awantury, w trakcie których obrażał ją słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, popychał, wykręcał dłonie oraz psychicznie znęcał się nad teściową H. Ś., w ten sposób, że obrażał ją słowami wulgarnymi i obelżywymi, poniżał i ośmieszał – to jest o czyn z art. 207 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014r., sygn. akt VII K 873/13 Sąd Rejonowy w Zamościu oskarżonego S. C. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 4 kk i za to na podst. w/w przepisu wymierzył mu 6 miesięcy pozbawienia wolności i na podst. art. 42 § 2 kk orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat; w ramach czynu z pkt II uznał go za winnego tego że, w okresie od lutego 2012r., daty bliżej nie ustalonej do 26 sierpnia 2013r., w Z. znęcał się psychicznie nad żoną J. C. i teściową H. Ś. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury podczas których wyzywał je słowami wulgarnymi powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał je i ośmieszał, zakłócał spoczynek nocny oraz nad żoną znęcał się fizycznie w ten sposób, że popychał ją i wykręcał dłonie – to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 kk i za ten czyn na podst. art. 207 § 1 kk wymierzył mu jeden rok i 4 miesiące pozbawienia wolności; na zasadzie art. 85 kk i 86 § 1 kk, biorąc za podstawę kary jednostkowe pozbawienia wolności, jako karę łączną orzekł jeden rok i 8 miesięcy pozbawienia wolności; na podst. art. 63 § 1 kk na poczet tej kary zaliczył okres zatrzymania w dniach 26 i 27 sierpnia 2013r; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. 929 zł 88 gr tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu; zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Apelację (wprost) od tego wyroku wniósł osobiście oskarżony S. C., oraz jego obrońca. Oskarżony w samodzielnym środtku odwoławczym ograniczał jej zakres do orzeczenia o karze. Nie sformułował fachowych zarzutów odwoławczych oraz nie sprecyzował wniosków. We własnych słowach przedstawił okoliczności pożycia małżeńskiego oraz swoje relacje z teściową. Zarzucał sądowi meriti, że nie wziął pod uwagę jego linii obrony, twierdził, że nie bił żony i miał pretensję do teściowej, że wtrącała się do jego pożycia z żoną. Oczekiwał obniżenia wysokości kary oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła wyrok w części orzeczenia o karze i zarzuciła :

- 1.rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności przy zastosowaniu wadliwych kryteriów jej wymiaru;
2. naruszenie przepisów postępowania w postaci art. art. 7, 410 i 424 § 2 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, przy pominięciu dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego;
3. błędne ustalenie okoliczności mających wpływ na wymiar kary, polegający na przyjęciu, że nie zachodzą okoliczności pozwalające na warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Wnosiła o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sądzie pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego oraz apelacja jego obrońcy zasługują na uwzględnienie wyłącznie w zakresie kary wymierzonej w stosunku do czynu z punktu drugiego oraz w zakresie kary łącznej. W pozostałych częściach są bezzasadne. Jakkolwiek oskarżony literalnie ograniczył wywiedziony przez siebie środek odwoławczy do orzeczenia o karze i tylko w zakresie

czynu z punktu drugiego, to jednak mając na uwadze brak wyrobienia procesowego strony niefachowej oraz to, że obrońca skierował swoją apelację wyłącznie w zakresie kary, sąd ad quem kontrolą odwoławczą objął całość wyroku – w tym i w zakresie czynu z punktu pierwszego, odnośnie do którego brak było w autorskim środku odwoławczym S. C. jakiegokolwiek wzmianki, zaś apelacja jego obrońcy odnosiła się wyłącznie co do kary. Pozostając przy tym przestępstwie sąd drugiej instancji stwierdza, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień ani w zakresie dowodzenia winy oskarżonego, ani w czasie jego oceny prawnej, ani też podczas wymierzania mu za ten czyn kary. Sąd a quo dysponował bowiem materiałem dowodowym, który bez wątplenia pozwalał na przypisanie dokonania przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w warunkach swoistej recydywy komunikacyjnej, polegającej na jeździe w stanie nietrzeźwości, pomimo aktywnego zakazu prowadzenia pojazdów oraz w sytuacji nie zatarcia się jeszcze skazania za czyn tego samego rodzaju. S. C. ostatecznie przyznał się bowiem do dokonania tego czynu, zaś to przyznanie w świetle pozostałych dowodów, a w szczególności zeznań M. G. oraz funkcjonariusza Policji A. B. nie budzi wątpliwości. Fakt wcześniejszego skazania oskarżonego za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości z orzeczeniem zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych potwierdzają dokumenty z dołączonych akt Sądu Rejonowego w Zamościu o sygn. VII K 781/11, a w szczególności wyrok z dnia 6 września 2011r., mocą którego S. C. został skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 kk na karę 12 miesięcy ograniczenia wolności oraz orzeczono wobec niego na okres 3 lat zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Z akt kontrolnych w zakresie wykonania kary pozbawienia wolności wynika, że kara ta została wykonana z dniem 22 marca 2013r. (k. 32 akt I Kow 622/11/P). Wymagany okres do zatarcia skazania jeszcze zatem nie upłynął (art. 107 § 4 kk). Tak samo nie budzą wątpliwości ustalenia sądu meriti oraz jego oceny w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego mu zachowania w zakresie czynu z punktu drugiego. Sąd Okręgowy podziela oceny oraz wnioski sądu a quo w zakresie dowodu z zeznań pokrzywdzonej J. C., która przedstawiła okoliczności zachowania się męża w stosunku do jej osoby oraz do jej matki H. Ś. w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia. Zeznania te nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że inkryminowane zachowanie oskarżonego wyrządzało zarówno jej, jak i jej matce dotkliwe cierpienia moralne. Wprawdzie ta druga w postępowaniu sądowym skorzystała z prawa do odmowy złożenia zeznań, co bez wątplenia zubożyło materiał dowodowy, tym nie mniej, zeznania J. C., potwierdzone częściowo zeznaniami sąsiadki – M. H., w których przyznała, że H. Ś. skarżyła się jej na zachowanie zięcia, który pod wpływem alkoholu urządzał awantury, w trakcie których „wzywał” zarówno ją, jak i jej córkę pokrzywdzoną J. C. dawały podstawę faktyczną do przypisania oskarżonemu winy także w zakresie osoby teściowej. W sytuacji, kiedy sam oskarżony podczas sądowych wyjaśnień przyznał się do używania wobec żony oraz teściowej zwrotów znieważających skazanie go za ten czyn pozostaje pod ochroną prawa. Tak samo, jak ustalenia w przedmiocie faktów znęcania moralnego (psychicznego) akceptacji sądu odwoławczego podlegały ustalenia sądu meriti w zakresie przyjęcia formy fizycznego znęcania się nad żoną J. C.. Wprawdzie oskarżony we własnej apelacji kwestionował tę formę sprawcy swojego zachowania, twierdząc, że nigdy żony nie uderzył, to jednak w swoich wyjaśnieniach przyznawał, że zdarzało mu się żonę popychać (k. 169). Ona sama zeznała, że obok popychania dochodziło również i do wykręcania jej rąk (k.185V). Ponieważ powyższe zeznania były stanowcze oraz logiczne i nie kłóciły się przy tym z doświadczeniem życiowym, przyjęcie ich przez sąd meriti za wiarygodne i dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych świadczących o znęcaniu także fizycznym, nie było błędne i nie stanowiło obrazy prawa procesowego (art. art. 7, 410 kpk). Oceny takie sąd drugiej instancji w pełni akceptuje, ponieważ, skoro poprzez znęcanie fizyczne rozumie się wyrządzanie bólu fizycznego, który w przeciwieństwie do cierpień moralnych nie musi nosić charakteru dotkliwego, popychanie, a tym bardziej wykręcanie rąk mogą stanowić przykłady znęcania fizycznego, ponieważ tego rodzaju przejawy aktywności sprawcy wiążą się ze sferą bólu fizycznego, jakkolwiek o niewielkim jego natężeniu. Zyskały natomiast uznanie w oczach sądu odwoławczego wnioski apelacji o złagodzenie kary, z tym że tylko w części odnoszącej się do kary wymierzonej za przestępstwo znęcania. W ocenie sądu ad quem ta kara jest stanowczo (niewspółmiernie) zbyt surowa w stosunku do okresu znęcania się oraz jego niewielkiego w istocie natężenia. Należy bowiem zauważyć, że okres znęcania obejmuje czas półtora roku, zaś samo znęcanie w jego całokształcie nosiło bardziej charakter znęcania psychicznego niż fizycznego, a to dlatego, że zachowanie w postaci popychania i wykręcanie rąk na osi znęcania leżą bowiem niewiele poza granicą znęcania psychicznego. Niejako przy okazji sąd odwoławczy zmienił wyrok w zakresie końcowej daty znęcania. W tym zakresie ustalenia sądu meriti należy uznać za błędne. Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że okres znęcanie trwał do 26 sierpnia 2013r., w sytuacji, kiedy w tej dacie oskarżony był już pozbawiony wolności w formie policyjnego zatrzymania. Dlatego też za końcową datę znęcania Sąd Okręgowy przyjął dzień 25

sierpnia 2013r., w którym to doszło do ostatniej awantury domowej i interwencji Policji, skutkiem której oskarżony został zatrzymany (k. 1). Powracając do kwestii rażącej niewspółmierności kary sąd drugiej instancji zauważa, że kara wymierzona za przestępstwo znęcania przez sąd meriti w sprawie niniejszej w wysokości jednego roku i czterech miesięcy pozbawienia wolności za półtoraroczny okres znęcania przeważnie psychicznego wydaje się szczególnie niewspółmierna w zestawieniu jej z karą wymierzoną oskarżonemu wyrokiem z dnia 3 grudnia 2010r., sygn., akt VII K 1221/10, gdzie za okres aż ośmioletniego znęcania została mu wymierzona kara pozbawienia wolności wyższa od obecnej tylko o dwa miesiące (por. k. 68 akt VII K 1221/10). Sąd ad quem w ramach przyznanych mu przez ustawę procesowych uprawnień złagodził zatem jej wymiar do 10 miesięcy uznając, że taki rozmiar należy oddać poziom społecznej szkodliwości osądanego zachowania i z powodzeniem – mając na uwadze pozytywną prognozę penitencjarną (k. 240) wystarczy do wypełnienia celów wychowawczo zapobiegawczych. Nie znalazł natomiast sąd ad quem wystarczających argumentów na złagodzenie kary wymierzonej za czyn z punktu pierwszego. Po pierwsze : kara ta orzeczona została w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zaś po drugie : zbyt niemożliwym złagodzeniu tej kary stał na przeszkodzie cel społecznego oddziaływania kary. Nie można bowiem tracić z oczu wciąż znacznej dynamiki przestępstw tego rodzaju oraz związanych z tego rodzaju zachowaniami zagrożeń w ruchu oraz społecznymi kosztami związanymi z naprawianiem następstw zdarzeń drogowych, których pierwszymi zazwyczaj przyczynami jest jazda w stanie nietrzeźwości. Jako karę łączną z obu zbiegających się przestępstw Sąd Okręgowy orzekł jeden rok pozbawienia wolności. Jakkolwiek motywy popełnienia każdego z nich oraz ich kwalifikacje prawne były różne, co przemawiało za karą łączną zbliżoną do kumulacji, tym nie mniej, czas popełnienia czynu z punktu pierwszego był tożsamy z datą końcową czynu z punktu drugiego, zaś prognoza penitencjarna dobra, co ostatecznie zdecydowało o asperacji zbliżonej do absorpcji.

Ponieważ występująca przed Sądem Okręgowym obrońca oświadczyła, że koszty obrony nie zostały jej uiszczone nawet w części, Sąd na mocy przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy pranej udzielonej z urzędu w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze zasądził na jej rzecz wynagrodzenie zgodnie ze złożonym spisem.

Zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uzasadniają przepisy art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 434 kpk.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.